

**Sygn. akt I C 271/23**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2024 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Alicja Tułodziecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2024 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K. i M. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od następujących kwot:

- a) od kwoty 48.000 zł (czterdzieści osiem tysięcy złotych) od dnia 30 lipca 2021 r. do dnia zapłaty,
- b) od kwoty 27.000 zł (dwadzieścia siedem tysięcy złotych) od dnia 08 kwietnia 2024r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 42.500 zł (czterdzieści dwa tysiące pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od następujących kwot:

- a) od kwoty 27.500 zł (dwadzieścia siedem tysięcy pięćset złotych) od dnia 30 lipca 2021 r. do dnia zapłaty,
- b) od kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) od dnia 08 kwietnia 2024 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 7.739,49 zł (siedem tysięcy siedemset trzydzieści dziewięć złotych 49/100) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 3.989,49 zł (trzy tysiące dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych 49/100) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty;

V. nakazuje ściąganie od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kwidzynie kwotę 2.125 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia pięć złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powódka M. K. (1) była zwolniona.

sędzia Alicja Tułodziecka

**Sygn. akt I C 271/23**

# UZASADNIENIE

Powodowie D. K. i M. K. (1) złożyli pozew przeciwko (...) S.A. w W. domagając się zapłaty odpowiednio kwoty 48.000 zł dla D. K. i kwoty 27.500 zł dla M. K. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci ich syna i brata, tj. A. K. (1), wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 lipca 2021 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego pozwu powodowie wskazali, że w dniu 03 maja 2021 r. doszło do wypadku, w którym jako pasażer pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) uczestniczył A. K. (1) (syn D. K. i brat M. K.). Wskazano, że A. K. (1) na skutek odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu w dniu 10 maja 2021 r.

Powodowie zgłosili swoją szkodę do ubezpieczyciela, u którego polisę OC posiadał kierowca pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...). Wskazano, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił odpowiednio: kwotę 15.000 zł na rzecz D. K. oraz kwotę 7.500 zł na rzecz M. K..

Powodowie podnieśli, że wypłacone na ich rzecz kwoty zadośćuczynienia nie są adekwatne do rozmiarów doznanej krzywdy i nie uwzględniają całości negatywnych następstw opisanego zdarzenia.

Ponadto powodowie zakwestionowali fakt uznania przez ubezpieczyciela przyczynienia się zmarłego A. K. (1) do szkody w 50 %, ponieważ ubezpieczyciel nie wykazał, aby ewentualne zaniechanie w zapięciu pasów wpłynęło na rozmiar doznanego przez poszkodowanego uszczerbku na zdrowiu.

W ocenie powodów, w takich wypadkach przyczynienie określa się w wysokości 20 – 30 %.

Powodowie podnieśli, że w wyniku zdarzenia z dnia 03 maja 2021 r. stracili oni najbliższą dla siebie osobę. Wskazano, że tragiczna śmierć A. K. (1) zmieniła życie powodów oraz ich postrzeganie świata – zachwiała ich normalne funkcjonowanie.

Wskazano, że zmarły A. K. (1) był młodym, zdrowym, silnym mężczyzną, cieszącym się życiem. W chwili śmierci A. K. (1) był jeszcze uczniem szkoły średniej. Nadto był pracowitą osobą. A. K. (1) dbał o dobre relacje rodzinne i dla swoich bliskich był podporą oraz służył im pomocą.

Powodowie wskazali, że w sposób nagły stracili syna i brata, przez co doznali oni dotkliwej krzywdy.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany zakwestionował roszczenia zgłoszone przez powodów i podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w toku postępowania likwidacyjnego. Zdaniem pozwanego, wypłacone dotychczas świadczenia w pełni odpowiadają krzywdzie doznanej przez powodów.

Ponadto uzasadnione, w ocenie pozwanego, jest pomniejszenie ewentualnie przyznanych roszczeń na rzecz powodów o minimum 50 % z uwagi na brak zapiętych pasów bezpieczeństwa przez A. K. (1) w momencie zdarzenia z dnia 03 maja 2021 r. W ocenie pozwanego, w chwili zdarzenia zmarły nie miał właściwie zapiętych pasów bezpieczeństwa, co miało kolosalny wpływ na zakres doznanych przez niego obrażeń, a w konsekwencji na jego śmierć.

Pozwany zaznaczył także, że kwoty dochodzone w tej sprawie przez powodów są znacząco zawyżone i nie spełniają kompensacyjnego celu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powodów. W ocenie pozwanego, cierpienie doznane przez powodów nie wykroczało poza normalne przeżywanie żałoby.

Pozwany podniósł także, że niesłuszne jest roszczenie o zapłatę odsetek w wypłacie zadośćuczynienia od wskazanej przez powodów daty. Zdaniem pozwanego, obowiązek zapłaty określonej kwoty skonkretyzuje się dopiero z dniem wydania wyroku i dopiero od tej daty powodowie mogliby żądać odsetek ustawowych.

Pismem z dnia 27 lutego 2024 r. powodowie D. K. i M. K. (1) rozszerzyli powództwo, żądając zapłaty zadośćuczynienia w wysokości odpowiednio: kwota 75.000 zł na rzecz D. K. oraz kwota 42.500 zł na rzecz M. K..

Powodowie wskazali, że opinia wydana przez biegłych z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych oraz z zakresu medycyny sądowej wykluczyła przyczynienie się A. K. (1) do zwiększenia szkody. Powodowie wyjaśnili, że pierwotnie dochodzili zadośćuczynienia w kwotach pomniejszonych o 30 % przyczynienia się zmarłego A. K. (1) do szkody. Z uwagi na to, iż wykluczono przyczynienie się poszkodowanego, konieczne było rozszerzenie powództwa.

Powodowie zwrócili także uwagę na wnioski wynikające z opinii biegłego psychologa.

W odpowiedzi na to pismo zawierające rozszerzenie powództwa pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 03 maja 2021 r. w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, w którym prowadzący samochód osobowy marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...) utracił panowanie nad pojazdem, co skutkowało niekontrolowanym zjazdem na lewe pobocze, gdzie pojazd uderzył prawym bokiem w pień przydrożnego drzewa. W wyniku tego zdarzenia pasażer pojazdu – A. K. (1) doznał ciężkich obrażeń ciała.

A. K. (1) zmarł w szpitalu w dniu 10 maja 2021 r. śmiercią gwałtowną późną wskutek niewydolności wielonarządowej, stanowiącej powikłanie ciężkiego stanu klinicznego wynikającego z doznanych przez niego obrażeń wewnątrzczaszkowych z masywnym obrzękiem mózgu.

(dowód: akta szkody z k. 67 akt,

kopie opinii biegłych L. K. i M. S. wydanych w sprawie I C 790/22 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny z k. 96 – 122 akt,

zeznania powoda D. K. z k. 76v – 77v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 196v – 197 akt (nagranie z k. 199 akt)

zeznania powódki M. K. z k. 78 – 78v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 197 – 197v akt (nagranie z k. 199 akt)

Sprawca wypadku został uznany za winnego spowodowania wypadku drogowego kwalifikowanego z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

(dowód: kopia wyroku z k. 66 akt)

W dacie wypadku sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

(bezsporne)

D. K. i M. K. (1) (jako odpowiednio ojciec i siostra zmarłego A. K. (1)) zgłosili szkodę do ubezpieczyciela i domagali się zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z powodu tragicznej śmierci syna i brata w wysokości odpowiednio: kwota 100.000 zł na rzecz D. K. oraz kwota 80.000 zł na rzecz M. K. oraz odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej w wysokości po 50.000 zł na rzecz każdego z nich.

Zgłoszenie to zostało doręczone do ubezpieczyciela w dniu 29 czerwca 2021 r.

W odpowiedzi na powyższe zgłoszenia ubezpieczyciel przyznał M. K. zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł, a D. K. w wysokości 30.000 zł. Te kwoty ubezpieczyciel następnie pomniejszył o 50 % z uwagi na przyczynienie się zmarłego do powstania szkody.

W związku z tym wypłacono zadośćuczynienia w wysokości odpowiednio: kwota 7.500 zł na rzecz M. K. i kwota 15.000 zł na rzecz D. K..

(dowód: zgłoszenie szkody z k. 25 – 28 akt,

decyzje z k. 29 – 33 akt,

akta szkody z k. 67 akt)

A. K. (1) w momencie wypadku prawdopodobnie nie miał zapiętych sprawnych pasów bezpieczeństwa, ponieważ używając tego typu elementów bezpieczeństwa biernego nie mógłby przemieścić się w znaczący sposób do przodu. Osoba siedząca na prawym tylnym siedzeniu przy prostym i tylko częściowo ukośnym kierunku oddziaływania siły bezwładności w prawą stronę i do przodu przemieszczałaby się w kierunku do przodu i w prawą stronę w kierunku prawego środkowego słupka, oparcia przedniego prawego fotela i przeszkody kontaktującej z pojazdem.

W tej sytuacji przypięcie pasażera pasami do tylnego prawego siedzenia mogło ustalać jego pozycję w miejscu najbardziej narażonym na oddziaływanie na siły uderzenia, a także w miejscu zagłębienia się przeszkody w karoserii pojazdu.

W przypadku zapięcia pasów bezpieczeństwa nie mogły one uchronić pokrzywdzonego A. K. (1) od obrażeń w rejonie głowy, jak również w rejonie prawej części tułowia, z uwagi na kierunek zagłębienia się w karoserię pnia drzewa na wysokości prawych przednich drzwi pojazdu.

Podczas niezwykle silnego uderzenia pojazdu marki A. (...) prawym bokiem w pień przydrożnego drzewa, najbardziej zagrażające siły oddziaływały na osobę zasiadającą w pojeździe w miejscu zagłębienia się pnia drzewa na wysokości tylnych prawych drzwi i były to siły boczne.

Bocznemu przemieszczaniu się uczestników wypadku nie zapobiegałyby w sposób skutecznie jednoznaczny nawet zapięte prawidłowo technicznie sprawne pasy bezpieczeństwa.

Przypięcie osoby zasiadającej w samochodzie do fotela, który znajdował się w kierunku zagłębienia się przeszkody w pojeździe, nie mogło skutkować w żaden sposób odniesieniem mniejszych obrażeń ciała.

Można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem bliskim pewności, że zapięcie pasów bezpieczeństwa przez A. K. (1) nie uchroniłoby go przed obrażeniami skutkującymi jego śmiercią w wyniku przedmiotowego wypadku, gdyż zapięte pasy nie mogłyby zapobiec odniesieniu przez niego obrażeń ciała powstałych w przedmiotowym wypadku z uwagi na charakter uderzenia bocznego i zagłębienia się pnia drzewa na wysokości prawych tylnych drzwi pojazdu.

(dowód: kopie opinii biegłych L. K. i M. S. wydanych w sprawie I C 790/22 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny z k. 96 – 122 akt)

A. K. (1) w dniu śmierci miał 19 lat. Był uczniem 2 klasy szkoły średniej w E.. Od 2019 r. w dni nauki szkolnej A. K. (1) mieszkał w internacie szkolnym, a w wolne dni od nauki wraz ze swoją matką.

A. K. (1) był osobą zawsze uśmiechniętą, wesołą, chętną do pomocy innym, a także pracowitą.

A. K. (1) chętnie trenował na siłowni oraz uprawiał sztuki walki. (dowód: zeznania powoda D. K. z k. 76v – 77v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 196v – 197 akt (nagranie z k. 199 akt)

zeznania powódki M. K. z k. 78 – 78v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 197 – 197v akt (nagranie z k. 199 akt)

D. K. w momencie śmierci swojego syna miał 43 lata. A. K. (1) był jedynym synem D. K..

W okresie dzieciństwa A. K. (1) D. K. mieszkał wraz z nim, swoją żoną oraz dwiema córkami (M. K. oraz Z. K.). D. K. spędzał wówczas codziennie czas ze swoim synem. To on nauczył go jeździć na rowerze czy grać w piłkę. D. K. odrabiał lekcje ze swoim synem.

Po rozwodzie z matką A. K. (1) D. K. w 2015 r. wyprowadził się z domu rodzinnego i zamieszkał w miejscowości oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów. Z uwagi na rozwód i w okresie do rozpoczęcia przez A. K. (1) nauki w szkole średniej, widywali się zazwyczaj raz w miesiącu. Po rozpoczęciu nauki przez A. K. (1) w szkole średniej, ich kontakty odbywały się w każdy weekend. Wspólnie spędzali także Święta Bożego Narodzenia oraz wakacje. W czasie spędzania czasu obaj mężczyźni wspólnie wyjeżdżali, spacerowali, rozmawiali.

Poza tym A. K. (1) mógł w każdej chwili przyjechać do swojego ojca.

W okresie pandemii w 2020 r. A. K. (1) mieszkał u D. K..

Ponadto obaj mężczyźni utrzymywali stały kontakt telefoniczny. D. K. wiedział co się dzieje u jego syna, który często mu się zwierzał, radził się go. Mogli porozmawiać ze sobą o wszystkim. Obaj byli dla siebie wsparciem.

A. K. (1) pomagał ojcu przy remoncie, a także przy budowie altanki. A. K. (1) zawsze był chętny do pomocy.

D. K. miał z synem przyjacielskie relacje. Gdy D. K. rozpoczął nowy związek i postanowił ożenić się ze swoją partnerką, pierwszą osobą, której o tym powiedział był jego syn. D. K. jednocześnie poprosił swojego syna o bycie świadkiem na ślubie. Z uwagi na wypadek z maja 2021 r. ślub został przełożony. D. K. zawarł drugi związek małżeński we wrześniu 2022 r.

Po wypadku z dnia 03 maja 2021 r. lekarze poinformowali D. K., że stan jego syna jest ciężki. D. K. odwiedzał syna w szpitalu w okresie po wypadku do jego śmierci. Gdy w dniu 10 maja 2021 r. D. K. otrzymał informację telefoniczną ze szpitala o pogorszeniu stanu syna, był w drodze do szpitala. A. K. (1) zmarł, zanim D. K. dojechał do szpitala.

D. K. do chwili obecnej nie potrafi poradzić sobie ze śmiercią swojego syna. Nie potrafi się uśmiechać, ani żartować. D. K. codziennie myśli o swoim synu. D. K. nie potrafi jednak chodzić na cmentarz ani oglądać zdjęć syna. D. K. nosi ze sobą do pracy plecak syna. Nadto ma cały czas zegarek swojego syna. Ma także smartwatch, którego nie zdążył podarować swojemu synowi.

(dowód: protokół z wywiadu z k. 36 – 37 akt,

fotografia z k. 39 akt,

zeznania powoda D. K. z k. 76v – 77v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 196v – 197 akt (nagranie z k. 199 akt)

zeznania świadka S. S. z k. 146v – 147 akt (nagranie z k. 149 akt)

zeznania świadka J. W. z k. 147v – 148 akt (nagranie z k. 149 akt),

opinia biegłego psychologa z k. 113 – 116 akt)

D. K. łączyła z synem silna więź opierająca się na poczuciu silnego związku, wynikającego nie tylko z więzów krwi, ale przede wszystkim ze wspólnego przeżywania trosk i radości.

A. K. (1) napawał swojego ojca dumą, dawał mu powody do wiary w ludzi, nasyczał optymizmem. D. K. identyfikował się z tym jaki był jego syn, widząc podobieństwo do siebie w młodości.

D. K. bardzo przeżył śmierć swojego syna. W jej wyniku utracił zdolność do radzenia sobie z własnymi emocjami i doświadczeniami, które napotyka w codziennym życiu. Stracił radość życia, rzadko się uśmiecha, nie ma ochoty wychodzić z domu.

Z uwagi na swoje samopoczucie D. K. skorzystał z pomocy psychologa i psychiatry. Wsparciem jest dla niego również jego małżonka, u której znajduje pocieszenie.

D. K. w chwili obecnej znajduje się w ostatniej fazie żałoby (tj. akceptacji obecnej sytuacji) – nie mniej sam określa, że „już nie jest tym samym człowiekiem”.

(dowód: opinia biegłego psychologa z k. 113 – 116 akt,

zeznania powoda D. K. z k. 76v – 77v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 196v – 197 akt (nagranie z k. 199 akt)

M. K. (1) w chwili śmierci swojego brata A. K. (1) miała 20 lat. Brat był dla niej osobą najbliższą, dzieliła ich niewielka różnica wieku, przez co mieli wiele wspólnych obszarów życia. W okresie dzieciństwa spędzali ze sobą każdą chwilę. Ich kontakty nie uległy pogorszeniu nawet po wyprowadzce M. K. do innego miasta w czasie jej nauki w szkole średniej.

M. K. (1) i A. K. (1) stanowili dla siebie wsparcie w czasie rozstania rodziców. Ponadto wspólnie spędzali wolny czas w weekendy, wakacje i święta. Mieli wspólne grono znajomych. Wspólnie jeździli nad jezioro, na rowerach, odwiedzali dziadków lub innych członków rodziny. Ponadto utrzymywali codzienny kontakt telefoniczny, dzieląc troski dnia codziennego. M. K. (1) mogła porozmawiać ze swoim bratem o wszystkim.

Dbali o siebie nawzajem. Kiedy M. K. (1) była w toksycznym związku, to A. K. (1) martwił się o nią i radził jej, aby zakończyła tę znajomość.

M. K. (1) była uczestniczką wypadku, w którym jej brat A. K. (1) odniósł obrażenia ciała. Reanimacja brata oraz zabranie go helikoptrem do szpitala odbyła się w jej obecności.

Do chwili obecnej M. K. (1) odczuwa silne poczucie winy związane z wypadkiem oraz nieadekwatnie wysoką odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 03 maja 2021 r.

Ponadto M. K. (1) zмага się z blizną powypadkową, która oszpeca jej wygląd w sposób trwały. Obecność tej blizny namacalnie nie daje jej zapomnieć o tym, co się wydarzyło.

Z uwagi na śmierć A. K. (1) M. K. (1) zaczęła korzystać z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, zażywała leki psychotropowe.

Po śmierci brata M. K. (1) zamknęła się w sobie, nie chciała wychodzić z domu, ani spotykać się ze znajomymi.

M. K. (1) odwiedza grób brata dość często. Raz w tygodniu stara się także oglądać zdjęcia brata. Śni się jej czasami wypadek. M. K. trudno rozmawiać o bracie, ponieważ zaraz pojawiają się łzy.

(dowód: protokół z wywiadu z k. 34-35 akt,

fotografia z k. 38 akt,

zeznania powódki M. K. z k. 78 – 78v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 197 – 197v akt (nagranie z k. 199 akt)

zeznania świadka Ł. T. z k. 147 – 147v akt (nagranie z k. 149 akt)

opinia biegłego psychologa z k. 113 – 116 akt)

M. K. (1) w związku ze śmiercią brata doznała naruszenia dobrostanu emocjonalnego i psychicznego. Nie jest ona w stanie pogodzić się ze stratą brata, zaniża swoją wartość, unieważnia własną osobę, umniejsza swoim szkodom, nie daje sobie przyzwolenia na mówienie o swojej szkodzie.

Wskutek tego wypadku M. K. (1) utraciła umiejętność zabezpieczenia własnych potrzeb. Jej stan jest bliski znamionom zespołu stresu pourazowego.

M. K. (1) stała się wrażliwa na doświadczenia codziennego życia i często ma intensywne, niepokojące myśli i uczucia związane z traumą.

M. K. (1) znajduje się obecnie w drugiej (z pięciu) fazie żałoby, tj. polegającej na tęsknocie i rozgoryczeniu.

(dowód: opinia biegłego psychologa z k. 113 – 116 akt)

D. K. pracuje zawodowo, otrzymując wynagrodzenie w wysokości 25 zł za godzinę. Mieszka wraz ze swoją żoną oraz dwójką jej dzieci.

M. K. (1) pracuje zawodowo, otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 4.200 zł plus premie.

(dowód: zeznania powoda D. K. z k. 76v – 77v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 196v – 197 akt (nagranie z k. 199 akt)

zeznania powódki M. K. z k. 78 – 78v akt (nagranie z k. 80 akt) i z k. 197 – 197v akt (nagranie z k. 199 akt)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia tej sprawy kwestiach Sąd ustalił na podstawie danych wynikających z dokumentów zebranych w aktach sprawy, na podstawie opinii biegłej psycholog M. L., opinii biegłych L. K. i M. S. wydanej w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Elblągu (sygn. akt: I C 790/22), a także w oparciu o zeznania złożone przez świadków S. S., Ł. T. i J. W. oraz na podstawie zeznań powodów D. K. i M. K..

Sąd uznał dane wynikające z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy za wiarygodne, bowiem strony nie kwestionowały ich wiarygodności oraz prawdziwości ich treści, a nadto Sąd nie znalazł innych podstaw, aby podważyć ich moc dowodową.

Sąd orzekający dał w pełni wiarę opinii wydanej przez biegłą psycholog M. L.. Wskazać trzeba, że ta opinia została sporządzona rzetelnie, zgodnie z zasadami wiedzy oraz doświadczeniem zawodowym biegłej, a nadto zawierała ona jasne, logiczne i spójne wnioski. Wskazać trzeba, że w swojej opinii biegła udzieliła wyczerpujących odpowiedzi na pytania sformułowane przez Sąd, a swoje stanowisko należycie i szczegółowo umotywowała.

W tej sprawie Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych – na podstawie przepisu art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c.

Wskazać trzeba, że w tej sprawie dołączono opinię biegłych z zakresu technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych i z zakresu medycyny sądowej wydaną przez biegłych L. K. i M. S. w sprawie z powództwa M. K. (2) oraz małoletniej Z. K. przeciwko (...) S.A. w W. prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Elblągu, sygn. akt I C 790/22.

Zgodnie z treścią przepisu art. 278<sup>1</sup> k.p.c. Sąd może dopuścić dowód z opinii sporządzonej na zlecenie organu władzy publicznej w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę – co też miało miejsce w niniejszej sprawie.

Biegły w dziedzinie technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadku drogowego oraz techniki samochodowej L. K. oraz biegły w dziedzinie medycyny sądowej dr M. S. jasno i precyzyjnie opisali przebieg wypadku drogowego z dnia 03 maja 2021 r. Biegli jednoznacznie także wskazali, że zapięcie pasów bezpieczeństwa przez A. K. (1) nie uchroniłoby go od obrażeń skutkujących śmiercią w wyniku przedmiotowego wypadku, gdyż zapięte pasy nie mogłyby zapobiec odniesieniu przez pokrzywdzonego obrażeń ciała powstałych w przedmiotowym wypadku z uwagi na charakter uderzenia bocznego i zagłębienia się pnia drzewa na wysokości prawnych tylnych drzwi pojazdu.

Zaznaczyć należy, że opinia sporządzona przez biegłych L. K. i M. S. zawiera należyte i szczegółowo umotywowane wnioski. Opinia została opracowana przez biegłych bardzo rzetelnie i zgodnie z zasadami wiedzy oraz doświadczeniem zawodowym biegłych.

Wskazać także trzeba, iż ta opinia została doręczona stronom w niniejszym postępowaniu – strony miały zatem czas, aby zapoznać się z treścią opinii i na zgłoszenie swoich ewentualnych uwag do wniosków wynikających z tej opinii.

Zdaniem Sądu, wobec powyższego przeprowadzenie w tej sprawie dowodu z kolejnej opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych było zbędne oraz prowadziło do przedłużenia postępowania.

Zaznaczyć nadto trzeba, że w toku prowadzonego postępowania żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń do opinii sporządzonych przez biegłą M. L. oraz przez biegłych L. K. i M. S.. Nadto Sąd nie znalazł innych podstaw, aby podważyć fachowość tych opinii biegłych. Z tychże względów na podstawie tych opinii Sąd dokonywał ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd orzekający dał wiarę zeznaniom świadków S. S., Ł. T. i J. W., którzy jako znajomi powodów posiadali wiedzę co do relacji istniejących pomiędzy powodami a zmarłym A. K. (1). Wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, że śmierć A. K. (1) była dla powodów zdarzeniem traumatycznym, którego skutki odczuwają do dziś, pomimo upływu kilku lat. Wszyscy świadkowie mówili o smutku, jaki wywołuje w powodach samo wspomnienie zmarłego syna i brata. Zeznania tych świadków były jasne i spójne.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania powodów D. K. i M. K.. Powodowie w swoich zeznaniach szczegółowo opisali jakie więzi łączyły ich ze zmarłym A. K. (1). Wskazali również jaki negatywny wpływ miała na nich jego śmierć – powodowie szczegółowo opisali swoje negatywne odczucia z tym związane oraz cierpienia jakich doznali z tego tytułu. Zeznania powodów były jasne, spójne i niesprzeczne. W toku prowadzonego postępowania nie ujawniły się okoliczności, które podważyłyby wiarygodność zeznań złożonych przez powodów. Nadto wskazać należy, że zeznania powodów korelowały z wnioskami wynikającymi z opinii biegłej psycholog M. L..

W przedmiotowej sprawie powód D. K. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 75.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej (po ostatecznym sprecyzowaniu swojego żądania). Natomiast powódka M. K. (1) z tegoż tytułu domagała się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 42.500 zł (również po ostatecznym sprecyzowaniu swojego żądania).

Powodowie wskazali, że w dniu 10 maja 2021 r. ich syn i brat A. K. (1) zmarł na skutek obrażeń ciała odniesionych w wypadku drogowym z dnia 03 maja 2021 r. Powodowie wskazali, że byli silnie związani z A. K. (1) i jego stratę odczuli bardzo dotkliwie. Powodowie podali, że do chwili obecnej nie mogą zapomnieć o swoim synu i bracie, ani pogodzić się z jego śmiercią.

Pozwany (...) S.A. w W. kwestionował żądanie powodów co do wysokości oraz podnosił przyczynienie się zmarłego A. K. (1) do powstania szkody z dnia 03 maja 2021 r. w wysokości 50 %.

Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że śmierć osoby poszkodowanej czynem niedozwolonym może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego, ujmowanego najczęściej jako więź emocjonalna łącząca bliskie osoby z kręgu rodziny, jako prawo do życia w pełnej rodzinie lub prawo do życia w związku małżeńskim albo jako szczególna więź rodziców z dzieckiem. Jednocześnie też przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że w takiej sytuacji osobom najbliższym, jako bezpośrednio poszkodowanym, przysługuje zadośćuczynienie za własną krzywdę, spowodowaną naruszeniem tego dobra osobistego.



Wskazać także należy, że szczególna więź emocjonalna pomiędzy osobami najbliższymi, wynikająca z przynależnego każdej z nich indywidualnie poczucia bliskości i przywiązania, nierozdzielnie związana z naturą człowieka i kształtująca jego tożsamość, stanowi wartość podlegającą ochronie prawnej na podstawie przepisów o dobrach osobistych. Naruszenie dobra osobistego w postaci więzi bliskości następuje tylko w razie istnienia szczególnie silnego stosunku emocjonalnego i psychicznego o charakterze rzeczywistym i trwałym.

Nie budzi zastrzeżeń pogląd, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Wskazać jeszcze trzeba, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom – źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, a dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych.

W ocenie Sądu orzekającego, w niniejszej sprawie wykazano istnienie między powodami i zmarłym A. K. (1) szczególnych więzi uzasadniających przyznanie im odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Te ustalenia znajdują bowiem oparcie w zeznaniach powodów, zeznaniach świadków oraz we wnioskach wynikających z opinii biegłej psycholog M. L., przy czym te dowody zostały omówione i ocenione powyżej.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd w tejże sprawie wynika jasno, że tragiczna, nagła i niespodziewana śmierć A. K. (1) była dla jego rodziny bolesną stratą. Stała się przyczyną ich cierpienia, a jej konsekwencją było uczucie żalu i krzywdy.

Jest oczywistym, że stratę tą odczuli powodowie jako ojciec i siostra zmarłego A. K. (1), ponieważ oboje byli z nim silnie emocjonalnie związani.

W ocenie Sądu, z uwagi na łączące powodów ze zmarłym A. K. (1) więzi rodzinne i emocjonalne, należą oni bez wątplenia do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego i wobec tego powodowie są uprawnieni do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c., czego pozwany w tej sprawie nie kwestionował.

Wobec tego należało rozważyć i ocenić wysokość zadośćuczynienia należnego powodom w tejże sprawie.

Pozwany w tejże sprawie podnosił zarzut przyczynienia się zmarłego A. K. (1) do powstania szkody w 50 % z uwagi na brak zapięcia pasów bezpieczeństwa w dniu wypadku przez poszkodowanego. Wskazać trzeba, że zarzut ten zgłoszony przez pozwanego był niezasadny.

Sąd orzekający miał na uwadze to, że co do zasady z doświadczenia życiowego wynika, że zapięcie pasów bezpieczeństwa chroni zdrowie i życia pasażerów lub kierującego i zwiększa prawdopodobieństwo przeżycia wypadków drogowych. Zaznaczyć jednak trzeba, że pasy bezpieczeństwa nie zapobiegają wszystkim obrażeniom jakie mogą być udziałem pasażera samochodu. Nie ma zatem podstaw do automatycznego zastosowania art. 362 k.c. w każdym przypadku naruszenia przez poszkodowanego obowiązku zapięcia pasów bezpieczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2023 r., sygn. akt I Aca 249/22).

Sąd orzekający miał także na względzie to, że każdy wypadek oraz jego skutki należy oceniać indywidualnie.

Z opinii biegłych L. K. oraz dr M. S. wynikało, że osoba siedząca na prawym tylnym siedzeniu przy prostopadłym i tylko częściowo ukośnym kierunku oddziaływania siły bezwładności w prawą stronę i do przodu przemieszczałaby się w kierunku do przodu i w prawą stronę w kierunku prawego środkowego słupka, oparcia przedniego prawego fotela i przeszkody kontaktującej z pojazdem.

W tej sytuacji przypięcie pasażera pasami do tylnego prawego siedzenia mogło ustalać jego pozycję w miejscu najbardziej narażonym na oddziaływanie na siły uderzenia, a także w miejscu zagłębienia się przeszkody w karoserii pojazdu.

W przypadku zapięcia pasów bezpieczeństwa nie mogły one uchronić pokrzywdzonego A. K. (1) od obrażeń w rejonie głowy, jak również w rejonie prawej części tułowia, z uwagi na kierunek zagłębienia się w karoserię pnia drzewa na wysokości prawych przednich drzwi pojazdu.

Podczas niezwykle silnego uderzenia pojazdu marki A. (...) prawym bokiem w pień przydrożnego drzewa, najbardziej zagrażające siły oddziaływały na osobę zasiadającą w pojeździe w miejscu zagłębienia się pnia drzewa na wysokości tylnych prawych drzwi i były to siły boczne. Bocznemu przemieszczaniu się uczestników wypadku nie zapobiegałyby w sposób skutecznie jednoznaczny nawet zapięte prawidłowo technicznie sprawne pasy bezpieczeństwa.

Podnieść w tym miejscu trzeba, że z opinii biegłych L. K. oraz dr M. S. jednoznacznie i jasno wynikało, że zapięcie pasów bezpieczeństwa przez A. K. (1) nie uchroniłoby go od śmierci w wyniku przedmiotowego wypadku, gdyż zapięte pasy nie mogłyby zapobiec odniesieniu przez niego obrażeń ciała powstałych w przedmiotowym wypadku z uwagi na charakter uderzenia bocznego i zagłębienia się pnia drzewa na wysokości prawych tylnych drzwi pojazdu.

W tym stanie rzeczy wskazać trzeba, że brak zapiętych pasów pozostawał bez wpływu na doznane przez poszkodowanego A. K. (1) obrażenia, które w konsekwencji skutkowały jego śmiercią.

W niniejszej sprawie brak zatem podstaw do przyjęcia, że brak zapiętych pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania lub zmniejszenia szkody. Wobec tego w tejże sprawie nie zachodziła podstawa do zmniejszenia zadośćuczynienia z uwagi na przyczynienie się A. K. (1).

Wskazać w tym miejscu trzeba, że zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane oraz czas ich trwania, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość. Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest bowiem od nasilenia cierpienia, ich charakteru i rozmiaru oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również okoliczności dotyczących życia osobistego poszkodowanego.

Zadośćuczynienie ma służyć kompensacji doznanej krzywdy, pomóc w dostosowaniu się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia po utracie osoby bliskiej. Natomiast okolicznościami wpływającymi na jego wysokość są m.in. dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej. Określenie wysokości zadośćuczynienia winno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt V CSK 445/13, opublikowany w bazie prawnej LEX nr 1504588).

Podkreślenia wymaga także to, że okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego.

Zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość tego zadośćuczynienia nie może jednak być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Z okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wynika, że powodowie przeżyli ogromną traumę związaną ze śmiercią swojego syna i brata. Powodowie byli silnie emocjonalnie związani ze zmarłym A. K. (1) i bardzo dotkliwie odczuli jego stratę. W dacie wypadku A. K. (1) był jedną z najważniejszych osób w życiu obojga powodów. Dla D. K. był jedynym synem, a dla M. K. był jedynym bratem.

Istotną okolicznością jest to, że A. K. (1) w momencie śmierci miał 19 lat – był zatem człowiekiem bardzo młodym, przed którym było jeszcze całe życie, mógł on zatem przez wiele lat być obecny w życiu powodów.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynikało, że A. K. (1) stanowił istotną część codzienności powodów. Powodowie potrzebowali jego obecności i dotkliwie odczuli oraz wciąż odczuwają jego stratę.

Powodowie codziennie mieli kontakt ze zmarłym. Powodowie często widywali się z A. K. (1). Byli dla siebie nawzajem oparciem. Mogli na siebie liczyć. Powodowie spędzali razem czas ze zmarłym A. K. (1). A. K. (1) był osobą wesołą, uśmiechniętą. Chętnie pomagał swojemu ojcu (powodowi). A. K. (1) spędzał także czas ze swoją siostrą (powódką) – mieli grono wspólnych znajomych.

Zrozumiałe jest także to, że śmierć syna i brata stanowiła dla powodów dramat i dużą trudność do pokonania – zważywszy, że A. K. (1) odszedł nagle, w młodym wieku i w tragicznych okolicznościach.

Nie można pomijać tego, że powódka była bezpośrednim świadkiem tego wypadku drogowego z dnia 03 maja 2021 r. W obecności powódki była prowadzona reanimacja A. K. (1) i został on zabrany helikopterem do szpitala. Powódka podała, że do chwili obecnej zdarza się, iż śni się jej ten wypadek.

Powód D. K. podał, że w dniu 10 maja 2021 r. został poinformowany przez lekarza, iż stan jego syna ulega pogorszeniu i był wówczas w drodze do szpitala. Powód wskazał także, że jego syn zmarł, zanim zdążył dojechać do szpitala.

Zaznaczyć także trzeba, że wskutek śmierci A. K. (1) powodowie doznali nagłego i niespodziewanego zerwania więzi rodzinnej, a w konsekwencji tegoż doznali naruszenia dobrostanu emocjonalnego i psychicznego.

Wskutek śmierci brata M. K. (1) utraciła umiejętność zabezpieczenia własnych potrzeb. Jej stan jest bliski znamionom zespołu stresu pourazowego. M. K. (1) stała się wrażliwa na doświadczenia codziennego życia i często ma intensywne, niepokojące myśli i uczucia związane z traumą.

Nadto dodać trzeba, że do dnia dzisiejszego powodowie są w procesie żałoby. Powódka M. K. (1) znajduje się dopiero na jej drugim (z pięciu) etapie. Natomiast powód D. K. znajduje się na ostatnim etapie żałoby, przy czym istotnym dla powoda jest wsparcie jego małżonki. Te okoliczności wynikały z opinii biegłej psycholog M. L., która została omówiona i oceniona powyżej.

Sąd orzekający zwrócił również uwagę – w kontekście żądania powoda D. K. – że krzywda wywołana śmiercią dziecka jest jedną z najbardziej dotkliwych. Naturalną kolejną życia powinno być, że to dzieci żegnają rodziców, nie zaś odwrotnie.

Ustalono, że D. K. łączyła z synem silna więź opierająca się na poczuciu silnego związku, wynikającego nie tylko z więzów krwi, ale przede wszystkim ze wspólnego przeżywania trosk i radości. A. K. (1) napawał swojego ojca dumą, dawał mu powody do wiary w ludzi, nasycił optymizmem. D. K. identyfikował się z tym jaki był jego syn, widząc podobieństwo do siebie w młodości. D. K. bardzo przeżył śmierć swojego syna. W jej wyniku utracił zdolność do radzenia sobie z własnymi emocjami i doświadczeniami, które napotyka w codziennym życiu. D. K. stracił radość życia, rzadko się uśmiecha, nie ma ochoty wychodzić z domu. Te okoliczności jasno wynikały z opinii biegłej psycholog M. L. oraz z zeznań powoda D. K..

Podnieść trzeba, że nie mniej dotkliwa była dla powódki śmierć brata A. K. (1), który był dla niej towarzyszem codzienności, powiernikiem, a także wsparciem w czasie rozpadu rodziny. To z nim powódka wychowywała się i dzieliła dzieciństwo, a także wspólnie wchodzili w dorosłe życie.

Mając na uwadze ustalenia poczynione w niniejszej sprawie wskazać trzeba, że A. K. (1) był dla powodów bardzo ważną osobą. Powodowie nie potrafią pogodzić się ze stratą swojego syna oraz brata. Powodowie do chwili obecnej pielęgnują pamięć o zmarłym A. K. (1). Nadto w toku rozprawy było widoczne jak ciężko powodom mówić o zmarłym A. K. (1) i z

jakimi dużymi emocjami to jest związane. W świetle tego nie powinno dziwić, że powód D. K. ma do dzisiaj trudności, aby chodzić na grób syna lub oglądać jego zdjęcia.

W ocenie Sądu orzekającego, poczucie ogromnej krzywdy doznanej przez powodów wskutek śmierci A. K. (1) towarzyszy stronie powodowej już kilka lat i to poczucie nie maleje.

Mając na względzie powyższe okoliczności i rozważania Sąd orzekający uznał, że krzywda doznana przez powodów w związku ze śmiercią ich syna i brata była realna i znaczna, a zatem żądanie zadośćuczynienia w wysokości odpowiednio 75.000 zł dla D. K. i 42.500 zł dla M. K. jest w pełni uzasadnione.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że wraz z kwotami wypłaconymi przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym zadośćuczynienie wyniesie odpowiednio 90.000 zł dla D. K. i 50.000 zł dla M. K..

Dodać tylko trzeba, iż już w pozwie powodowie określili wysokość zadośćuczynienia we wskazanych powyżej kwotach – powodowie uwzględnili bowiem kwoty wypłacone już na ich rzecz przez ubezpieczyciela oraz wielkość przyczynienia się pokrzywdzonego A. K. (1) do szkody w wysokości 30 %. Dodać tylko należy, że kwestia braku przyczynienia się do szkody po stronie pokrzywdzonego została omówiona już wyżej.

Zdaniem Sądu orzekającego, przyznane powodom kwoty zadośćuczynienia są adekwatne do doznanej przez nich krzywdy. W ocenie Sądu, te kwoty łagodzą choć trochę doznane przez nich cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby bliskiej. Nadto nie ma też uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że te kwoty są nadmierne i prowadzą do wzbogacenia po stronie powodów.

Wskazać należy, że brak syna i brata jest dla powodów znaczną krzywdą, która winna być skompensowana. Oczywistym jest, że żadna kwota nie jest w stanie zrekompensować nikomu śmierci osób najbliższych, jednak zasądzenie środków pieniężnych na rzecz powodów stanowić może przynajmniej materialną „naprawę” zaistniałej sytuacji.

W ocenie Sądu, powyższe okoliczności uzasadniały przyznanie powodom zadośćuczynienia w wysokości odpowiednio: kwota 75.000 zł dla D. K. i kwota 42.500 zł dla M. K..

Ustalona kwota jest odpowiednio wyważona, uwzględnia zarówno rozmiar krzywdy, jak i charakter zadośćuczynienia. Jest odczuwalna w sensie ekonomicznym, ale nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia, mając na uwadze obecne ceny, wysokość przeciętnego wynagrodzenia w Polsce, a także sytuację życiową i majątkową powodów.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w pkt I i II wyroku na podstawie przepisu art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § k.c. powodowi przysługują od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie. Pozwany popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego, w terminie w którym stało się ono wymagalne. Jeżeli powód dochodzi zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania z odsetkami za opóźnienie od danego dnia, wcześniejszego niż dzień wyrokowania, i w toku postępowania okaże się, że kwota ta istotnie należała się powodowi od tego dnia, odsetki powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem. Generalnie należy wskazać, iż odsetki od odszkodowania pieniężnego należą się od dnia, w którym powinno ono być zapłacone – zasadniczo wyznaczonego przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania (art. 455 in fine k.c.).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga to, że zadośćuczynienie z racji swoich funkcji kompensacyjnych jest świadczeniem, którego wysokość zależna jest od rozmiaru krzywdy oraz warunków i cen obowiązujących w dacie jego zgłoszenia i ustalenia. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty należnej z tego tytułu, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Wobec tego terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień wyrokowania o zadośćuczynieniu, jak i dzień poprzedzający to wyrokowanie.

Nadto wskazać trzeba, że przy ustalaniu daty wymagalności odsetek przy zasądzeniu kwot zadośćuczynienia Sąd winien mieć przede wszystkim na uwadze zakres doznanej krzywdy na określonej dacie. Nadto należy także mieć na uwadze to, czy dochodzona kwota rzeczywiście się stronie powodowej należała tytułem zadośćuczynienia, a zatem czy to żądanie zgłoszone przez stronę było usprawiedliwione.

Jeżeli zatem rozmiar krzywdy jest możliwy do ustalenia na datę wcześniejszą niż data wyrokowania oraz zgłoszenie przez powodów żądania o zapłatę zadośćuczynienia jest usprawiedliwione, to brak jest przeszkód do przyznania odsetek za opóźnienie od daty wcześniejszej niż dzień wyrokowania.

W tejże sprawie powodowie domagali się przyznania odsetek od dnia 30 lipca 2021 r., a zatem po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody wobec ubezpieczyciela. To żądanie było uzasadnione, zważywszy, że od początku żądanie powodów o zasądzenie zadośćuczynienia było usprawiedliwione.

Natomiast w części dotyczącej rozszerzonego powództwa powodowie domagali się odsetek ustawowych za opóźnienie od 31 dnia od daty doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa. To pismo doręczono stronie pozwanej w dniu 08 marca 2024 r., a zatem odsetki w tej części przyznano stronie powodowej od dnia 08 kwietnia 2024 r.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów koszty procesu jako od przegrywającego sprawę.

Na koszty procesu poniesione przez powoda D. K. składały się: opłata od pozwu 2.400 zł, opłata od rozszerzonego powództwa 1.350 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego 372,49 zł (wykorzystana faktycznie na wynagrodzenie biegłego) oraz koszty zastępstwa procesowego 3.600 zł, łącznie kwota 7.739,49 zł.

Na koszty procesu poniesione przez powódkę M. K. składały się: opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego 372,49 zł (wykorzystana faktycznie na wynagrodzenie biegłego) oraz koszty zastępstwa procesowego 3.600 zł, łącznie kwota 3.989,49 zł.

Ponadto Sąd na podstawie przepisu art. 113 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 2.125 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powódka M. K. (1) była zwolniona.

sędzia Alicja Tułodziecka